

Irena Kadłubowska

Pryncypia dialogu Kościoła katolickiego z religiami Dalekiego Wschodu i Indii w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II oraz dokumentów posoborowych", Eugeniusz Sakowicz, Warszawa 2006 : [recenzja]

Collectanea Theologica 77/4, 251-259

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Eugeniusz SAKOWICZ, *Principia dialogu Kościoła katolickiego z religiami Dalekiego Wschodu i Indii w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II oraz dokumentów posoborowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2006, ss. 467.

Autor książki stawia sobie za cel naukowe, historyczne spojrzenie na sposoby prowadzenia dialogu Kościoła katolickiego z religiami Dalekiego Wschodu i Indii. Nade wszystko zainteresowany jest teologicznymi postawami tego dialogu. Eugeniusz Sakowicz, profesor UKSW w Warszawie, od lat bada światowe religie i próbuje wyjaśniać dialog międzyreligijny jako ważne zjawisko we współczesnym świecie. W swej książce stara się wyjaśnić problemy, jakie nurtują dzisiejszy świat przy podejmowaniu dialogu wyznawców chrześcijaństwa z hinduistami, buddystami czy też wyznawcami innych religii Dalekiego Wschodu i Indii. Historia wzajemnych międzyreligijnych relacji oraz najważniejsze wierzenia przedstawione są niemal ascetycznie – w kilku zwięzłych zdaniach. To ułatwia pierwszy kontakt z książką. Nie mam pewności jednak, czy dla przeciętnego laika wystarczyło to, by zrozumieć skąd biorą się trudności w nawiązywaniu dialogu między wyznawcami różnych religii.

Dzisiejsza rzeczywistość charakteryzuje się multireligijnością. Religie stanowią ośrodek życia milionów ludzi. Rozwój nauki i techniki sprawia, że świat staje się coraz bardziej „globalną wioską”. Skutkiem tego ludzie różnych tradycji religijnych i kultur coraz częściej spotykają się ze sobą, podejmują nowe formy działalności. Kościół bierze tę rzeczywistość pod uwagę. Pluralizm religijny stał się czymś normalnym i naturalnym. Przynależność określonej jednostki do danej religii określa specyfikę jej pobożności. Multireligijność zakłada specyfikę doktryny, kultu, moralności oraz instytucji poszczególnych religii.

Multireligijność wskazuje na różnorodne, wykluczające się bądź zbieżne, odpowiedzi na egzystencjalne pytanie człowieka: o sens życia, narodzin, śmierci. Wśród różnych religii doby współczesnej chrześcijaństwo jest religią jedyną i wyjątkową, gdyż jej założycielem jest sam Bóg – Jezus Chrystus. Wszechmogący, wszechpotężny, pełen dobra, prawdy i piękna Trójjedyny Bóg ukazał ludziom miłość miłosierdną. Bóg Ojciec stworzył świat i wyznaczył bieg dziejom. Syn Boży wszedł w historię ludzkości. Pozachrześcijańskie tradycje religijne są ludzkimi drogami do Boga. Niechrześcijanie, którzy szukają Boga, nie są zdani tylko na siebie. Obecne są w nich „zarodki Słowa”, elementy Bożego objawienia i prawdy. Powszechne dzieło odkupienia dokonane przez Jezusa Chrystusa nie przekreśla kultur ukształtowanych przez inne duchowe tradycje. Ten, w którego wierzą chrześcijanie, jest Bogiem wszystkich ludzi. Promotorem dialogu z religiami świata jest Kościół katolicki, który kieruje się teologiczną nauką, odzegnując się od pogardy, której ofiarami

byli przez wieki niechrześcijanie. Dialog jest dziś postrzegany przez Kościół katolicki jako jeden z najważniejszych „znaków czasu”, wpisany jest głęboko w naturę Kościoła, stanowi o jego tożsamości. Uświadomienie sobie przez Kościół powołania do dialogu jest wielką łaską Wszechmogącego Boga, darmo daną tym, którzy wybrali Jezusa za swojego Pana.

Wprowadzenie do książki przynosi wiele podstawowych założeń teoretycznych i metodologicznych. Każdy dialog religijny zakłada zarówno postępowanie według zasad własnej tradycji religijnej, jak też należyta chęć „wczuwania się” w sposób wyznawania wiary przez drugą stronę oraz intencję uczenia się czegoś od siebie nawzajem. Dialog dotyczy doktrynalnych kwestii obu religii, społeczności wierzących oraz problemów: kulturowych, społecznych, ideowych i politycznych. Autor, analizując dokumenty Kościoła oraz eksponując ważne wątki tematyczne w nich zawarte, podpowiada katolikom, jak dostrzec w wyznawcach religii Wschodu „swoich braci i siostry”.

Praca składa się z dziesięciu rozdziałów. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Metodologia dialogu międzyreligijnego w dokumentach Magisterium Kościoła z zakresu dialogu z religiami Azji* (s. 43-60) skupia się na pojęciach: „dialog” i „dialog międzyreligijny”. Autor zachęca, by biorący udział w dialogu mimo trudności nie rezygnowali z dalszych konwersacji. Zaangażowanie się w dialog prowadzi do poszerzenia perspektyw widzenia i ocenienia rzeczywistości. E. Sakowicz przekonuje, że dialog to nie tylko dwa słowa, ale również dwa rozumienia, dwa inne światy. Celem dialogu jest przewyciężenie podziałów. Stanowi on drogę do harmonii i odrzucenia egoizmu jako stylu bycia. Jest niczym nieograniczoną posługą miłości okazywaną każdemu bez wyjątku człowiekowi. Dialog musi być prowadzony w kontekście duchowego klimatu, wyznaczonego przez takie wartości, jak otwartość, życzliwość, serdeczność wobec tych, którzy myślą inaczej w poszukiwaniu sensu i celu swego istnienia. Autor podkreśla, że w dialogu katolik nie jest ważniejszy niż hinduista czy buddysta. Dialog jest wyrazem poszukiwania wspólnej drogi do jednego Boga, jest poszukiwaniem prawdy.

W drugim rozdziale autor przedstawia *Kontekst Kościoła katolickiego w Azji* (s. 61-90). Na początku zaznacza, że kontynent azjatycki był i jest wielką przestrzenią pluralizmu religijnego. W Azji można wyróżnić cztery centra religiotwórcze: zachodnioazjatyckie, wschodnioazjatyckie, wschodnioindyjskie oraz zachodnioindyjskie. W całej Azji wciąż spotyka się enklawy religii ludów pierwotnych. Wszystkie współczesne religie tego kontynentu klasyfikuje się jako uniwersalistyczne, narodowe, misyjne oraz niemisyjne. Demokracja w Azji „ociera się” o systemy totalitarne. Kościół katolicki przez setki lat nie był tam wolny od wpływów politycznych Europy, a w XX w. również Stanów Zjednoczonych. Procesy dialogu ze światem kultury i mentalności Wschodu, poznanie nie tylko zwyczajów, wierzeń

i obrzędów, ale i mechanizmów, które nimi kierują, są długotrwałe, bolesne i naczynne rozlicznymi sytuacjami kryzysowymi.

W religiach Wschodu podejście do ubóstwa jest również ambiwalentne. Ten, który żyje w ubóstwie, a w skrajnym przypadku – umiera na ulicy, w przysłowio- wym ryszotku, zasłużył na swój los. Jego kondycja egzystencjalna to konsekwen- cja czynów dokonanych w poprzednim wcieleniu. Ubóstwo, będące zrzędzeniem losu lub z własnego wyboru, ma wymiar religijny. Azja jest kontynentem wielkich kontrastów. Bogactwo i przepych nielicznych styka się z ubóstwem i głodem mi- lionów. Dialog w kontekście azjatyckim może być pojmowany tylko jako postęga Kościoła spełniana w duchu pokory. Nie zauważyłam, by w tym rozdziale pojawi- ło się pytanie: Czy Azjaci w ogóle chcą podejmować dialog z wyznawcami chře- ścijaństwa? Jest tylko podkreślone, że chrześcijanie z Europy chcą nawiązać kon- takty z Azjatami.

Rozdział trzeci, *Sobór Watykański II o religiach Dalekiego Wschodu i Indii* (s. 91-126), przedstawia główne idee II Soboru Watykańskiego (1962-65). W ko- lejnych podrozdziałach omówione są dokumenty, w których poruszony został te- mat dialogu z religiami Azji. W dokumentach Vaticanum II znalazły wyraz teore- tyczne założenia odnowy Kościoła oraz praktyczne dyspozycje jej wprowadzania. *Aggiornamento* (uwspółczesnienie Kościoła) było czynnikiem stymulującym poja- wienie się inkulturacji. Dialog Kościoła ze światem, z jego kulturami i religiami jest właśnie wyrazem procesu *aggiornamento*. Najważniejszym dokumentem Vati- canum II, będącym fundamentem doktrynalnym całej soborowej nauki, jest Kon- stytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. Ojcowie Soboru w niej wyrazili pogląd o różnych stopniach przyporządkowania niechrześcijan do Ludu Bożego. We fragmencie traktującym o mesjanicznym Ludzie Bożym stwierdzili, iż wszyscy zostali wezwani przez Boga do uczestnictwa we wspólnocie tego ludu.

Kluczowym dokumentem z zakresu dialogu międzyreligijnego jest Deklara- cja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*. Jest to pierwszy w dziejach Kościoła katolickiego dokument w całości poświęconym in- nym niż chrześcijańskim tradycjom religijnym. Kościół akceptuje i uznaje ele- menty prawdy, które są obecne w niechrześcijańskich tradycjach religijnych. W ślad za tym idzie wielki szacunek dla wyznawców innych religii. Zmiana w ustosunkowaniu się Kościoła do innych wyznań pociąga za sobą imperatyw podjęcia z nimi dialogu. Kościół zaprasza swoich wiernych do współpracy dla dobra całej ludzkości.

E. Sakowicz stwierdza, że Kościół katolicki nie odrzuca niczego, co w reli- giach niechrześcijańskich jest prawdziwe i święte. Podkreśla, że ze szczerym sza- cunkiem przypatruje się owym sposobom działania i życia. Chociaż pod wieloma względami różnią się one od tych, których sam przestrzega i które zaleca, często

odbija się w nich promień Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Głosi i jest zobowiązany nieustannie głosić Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14,6). Różnice doktrynalne Kościoła i innych religii nie mogą generować wzajemnych uprzedzeń i dystansu. Człowiek stworzony przez Boga na Jego „obraz i podobieństwo” otoczony jest Jego miłością. O wielkości człowieka stanowi jego duchowa natura, duchowy wymiar życia, co ma szczególne znaczenie w relacjach Kościoła z religiami Azji. Antropologia religii Dalekiego Wschodu i Indii, mimo iż wskazuje na cenny duchowy wymiar istoty ludzkiej, to jednak różni się od antropologii chrześcijańskiej. Apogeum tego stanowiska zawiera się w przekonaniu niechrześcijan Azji, iż rzeczywiste jest tylko to, co jest niewidzialne, duchowe, a świat materialny jest pozorny, złudny, nie istnieje. Bóg Stwórca jest u początku całego stworzenia. Prawda o Bogu Stwórcy stanowi fundament porozumienia oraz bliskości wiernych Kościoła i religii Wschodu. Zaznaczyć jednak w tym miejscu należy, iż nie we wszystkich systemach wierzeń akcentuje się pojęcie Boga jako Ojca.

Autor *Pryncypiów dialogu* zaznacza, że Kościół od czasu II Soboru Watykańskiego jest wielkim promotorem dialogu międzyreligijnego. Kościół jest świadomy swego uniwersalnego wymiaru. Wie, iż do niego przynależą bądź są przyporządkowani wszyscy ludzie, a zatem też wierni religii Dalekiego Wschodu i Indii. Kościół, afirmując dialog i w pełni opowiadając się za nim, podejmuje działalność misyjną. Dialog prowadzony przez Kościół z religiami Azji – twierdzi E. Sakowicz – nie oznacza udzielania sobie nawzajem informacji, lecz stanowi formę komunikacji interkulturowej, interreligijnej i międzypersonalnej. To wszystko prowadzi nie tylko do nowego poglądu na dialog międzyreligijny, ale i na nowe obiektywne spojrzenie na religie Dalekiego Wschodu i Indii.

Czwarty rozdział, *Religie Dalekiego Wschodu i Indii w nauczaniu papieży: Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II* (s. 127-184), prezentuje nauczanie papieży o religiach obecnych w tej części świata. Wskazuje, że drogą do tworzenia więzi między różnymi społecznościami ludzkimi jest dialog. W rozdziale tym główną uwagę zwrócono na nauczanie prekursora dialogu – Jana XXIII. Podkreślono również, że promotorem dialogu był Paweł VI, który bardzo szeroko wypowiadał się i pisał o potrzebie dialogu międzyreligijnego. W końcowym paragrafie E. Sakowicz przedstawił portret wielkiego teologa i pielgrzyma dialogu, Jana Pawła II oraz jego dokumenty i homilie. Opisał jego podróże apostolskie do Azji. Autor, za papieżem Janem Pawłem II, wskazał na niezbywalną wartość każdej osoby ludzkiej. Wyróżnił wierzenia Azjatów, które bardzo mocno akcentują duchowy wymiar życia, co ma szczególne znaczenie w dialogu międzyreligijnym.

Rozdział piąty nosi tytuł: *Specjalne Zgromadzenie Synodu Biskupów Poświęconego Azji* (s. 185-204). Autor omawia w nim genezę Synodu azjatyckiego z okazji

Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. O zamiarze zwołania Synodu kontynentalnego poświęconego Azji Jan Paweł II wspominał 15 I 1995 r. w Manili, na Filipinach. Stolica Apostolska przeprowadziła konsultacje z biskupami Azji, a Jan Paweł II powołał Radę Sekretariatu Synodu Biskupów, która podjęła prace przygotowawcze (10 IX 1995 r.). Głównym tematem wybranym przez Jana Pawła II, była myśl przewodnia „Jezus Chrystus Zbawiciel oraz Jego misja miłości i służby w Azji: „Aby mieli życie i mieli je w obfitości» (por. J 10,10)”.

W *Instrumentum laboris* planowany Synod określony został jako czas łaski dla Kościoła powszechnego w Azji. W dokumencie tym wskazano na dynamikę życia religijnego Azjatów wyznających różne religie. Przygotowania sprawiły, że Azjaci byli gotowi do dialogu i spotkania z Ewangelią Jezusa Chrystusa. Niechrześcijanie z Azji dostrzegli w Jezusie Chrystusie Syna Człowieczego. Jednym z tematów Synodu było wskazanie na działanie Ducha Świętego w dziele stworzenia. Inauguracja Synodu azjatyckiego odbyła się 19 IV 1998 r. w Bazylice św. Piotra w Watykanie. Jan Paweł II w wygłoszonej wówczas homilii zaznaczył, iż uczestnicy Synodu pragną wsłuchiwać się w głos Ducha Świętego. Trzecia Osoba Boska nie przestaje mówić do Kościoła, w tym do Kościoła w Azji. Kolejni mówcy w swych wystąpieniach poruszali m.in. takie tematy, jak: misja Kościoła w kontekście, sytuacji i wielorakich uwarunkowań kontynentu; relacje Kościoła z niechrześcijańskimi religiami, które wyrażają się w dialogu; dialog międzyreligijny, który w Azji odgrywa wielką rolę; zagadnienia ubóstwa; zadłużenie; przestępcza działalność mafii i przemyt narkotyków; problem emigrantów ekonomicznych i politycznych; problem niewolniczej pracy dzieci; negatywne skutki globalizacji ekonomicznej; rozwój szkolnictwa, a tym samym podniesienie wykształcenia Azjatów. Wnioski końcowe Synodu azjatyckiego zostały zebrane w dokumencie *Propositiones*.

Synod zobowiązał Kościół Azji do poznania i zrozumienia, czyli interpretacji przeszłości. Chrześcijaństwo azjatyckie, obcuje z religiami Azji, winno kształtować w sobie ducha pokory. W trakcie Synodu wskazano na koegzystencję dialogu i ewangelizacji. Dialog nie może zastąpić ewangelizacji, ani też nastąpić po niej. Unikanie dialogu, jego negacja oznacza hołdowanie egoizmowi. Dialog prowadzony w Azji służy z jednej strony obronie godności człowieka przez demaskowanie wszelkich antyludzkich prądów filozoficznych i stylów życia, z drugiej strony zaś, służy poznaniu niezgłębionej tajemnicy Boga.

Autor przedstawia w omawianym rozdziale prace przygotowawcze do Synodu oraz omawia jego obrady. Z rozdziału tego można się dowiedzieć, gdzie i czego szukać na dany temat. Myślę, że po przeczytaniu dokumentacji Synodu w Azji, o której mówi autor w rozdziale piątym, czytelnik może się przyczynić do budowania azjatyckiej teologii chrześcijańskiej, która wiernie odpowiadałaby zarówno Objawieniu Bożemu, jak i kulturze w Azji.

W rozdziale VI pt. *Adhortacja apostolska Ecclesia in Asia* (s. 205-226) E. Sakowicz prezentuje papieski dokument będący ukoronowaniem azjatyckiego Synodu. Główną uwagę zwraca na teologię adhortacji, na wyzwania stojące przed kontynentem azjatyckim oraz na dialogiczne przesłanie dokumentu. Autor stwierdza, iż w spotkaniu katolików z niechrześcijanami szczególne miejsce winien zajmować Bóg. Pryncypium odnoszące się do Boga można by określić terminem „teologiczne”. W adhortacji *Ecclesia in Asia* autor odczytał i podkreślił cenne spostrzeżenie, iż mimo różnorodnych cieni spowijających Azję, kontynent ten „świeci blaskiem nadziei”, a dialog służy nadziei. Na tej podstawie może wyrosnąć nowa świadomość dialogiczna i społeczna oraz nowy styl ewangelizacji, które byłyby początkiem nowych czasów dla ludów Azji.

W rozdziale siódmym, zatytułowanym *Antropologiczne pryncypia dialogu* (s. 227-246), omówiona została duchowa wizja człowieka, jego godność, a także wartości, wobec których staje on w swoim życiu i za którymi musi się opowiedzieć. Autor wskazał głównie na kulturę jako duchowy i wspólnotowy wymiar istnienia człowieka oraz nakreślił eschatologiczną perspektywę ludzkiego życia. O wielkości człowieka stanowi duchowy wymiar jego życia, co ma szczególne znaczenie w relacjach Kościoła z religiami Azji. Poszanowanie niechrześcijańskich kultur i ich wartości przez Kościół katolicki znajduje szczególny wyraz w dialogu międzyreligijnym. Jest także świadectwem szacunku okazywanego własnym przekonaniom. Kościół katolicki z radością odnosi się do kulturotwórczego wkładu religii niechrześcijańskich w budowanie porozumienia międzyludzkiego.

Kultura stanowi wyraz wcielenia duchowych doświadczeń społeczeństw. Pełni funkcję terapeutyczną, oczyszczając wartości, którymi żyją ludzkie społeczności. Kultury niechrześcijańskie, które są sposobem bytowania człowieka we wspólnocie innych ludzi, stanowią fundament dla Ewangelii. Wychodząc od człowieka, zmierzamy ku człowiekowi – stwierdza autor. Jest to niewątpliwie sposób mobilizujący, ale jeśli w dialogu panuje coś w rodzaju chaosu, to wówczas jest to tylko postawienie problemu, a nie jego rozwiązanie. Przy dialogu nie należy mieć nazbyt uproszczonej koncepcji kultury. Jeśli przez kulturę rozumie się to, w co się wierzy, co się wie, co można samemu wyrazić – jest to bardzo ważne w materii religijnej, ale jest niewystarczające do sposobu życia i dialogu międzyreligijnego. Problem kultury, która jest „bliską siostrą” antropologii, autor omówił jednak w bardzo małym zakresie.

Rozdział ósmy, *Trynitarnie pryncypia dialogu* (s. 247-330), jest najobszerniejszy w całej pracy. Omówione zostały tu pryncypia patrylogiczne (czyli skoncentrowane na Bogu Ojcu), chrystologiczne i pneumatologiczne, gdzie centrum chrześcijaństwa wyznacza Trójca Święta. Struktura rozdziału nawiązuje do tzw. traktatu trynitarnego, który został odniesiony do dialogu z religiami Wschodu.

Bóg – „Ten, który jest”, jest jednocześnie Ojcem każdego człowieka, a więc Ojcem wyznawców każdej religii. Według teologii chrześcijańskiej, dokonany przez Boga akt stwórczy był Jego czynem absolutnie wolnym. Prawda ta z pewnością może być przedmiotem tzw. dialogu doktrynalnego Kościoła z religiami Azji. Ojcostwo Boga ma wymiar uniwersalistyczny. Nikt z ludzi nie jest poza Jego „promieniowaniem”. Stwórca pragnie istnienia ludzi dla nich samych.

Jezus Chrystus jest jedynym Odkupicielem i Zbawicielem człowieka. Jest największą świętością, wzorem osobowym, sensem życia i śmierci. Krzyż dla chrześcijanina stanowi symbol ogniskujący wszystkie symbole i znaki religii Chrystusa. Niechrześcijańska jezologia próbuje natomiast odpowiedzieć na pytanie: Kim jest Jezus dla niechrześcijan? Autor przeanalizował tu wszystkie wielkie religie świata, odpowiadając, kim jest Jezus Chrystus. W końcowym podrozdziale *Pneumatologiczne pryncypia dialogu*, wyraźnie podkreślił, że Duch Święty obecny jest w akcie stwarzania świata i w całym stworzonym świecie. Nie ma więc dla Niego niedostępnych przestrzeni życia. E. Sakowicz wskazuje na obecność Ducha Świętego w kulturach Azji oraz religiach Dalekiego Wschodu i Indii. Duch Święty jest tajemniczym Poczycielem wyznawców religii Azji. Jest On obecny w ich sercach i sumieniach, w życiu moralnym niechrześcijan tego kontynentu. Duch Święty jawi się wśród niechrześcijan na ziemi azjatyckiej jako „Pan gościnności”, jest inspiratorem i natchnieniem dla dialogu międzyreligijnego. Rzeczywistość dialogu na ziemi azjatyckiej, jego proces i przebieg ma wymiar pneumatocentryczny.

Omawiając dialog prowadzony przez Kościół z religiami Azji, autor wiele miejsca poświęca papieżowi Janowi Pawłowi II, który podjął i rozwinął dziedzictwo soborowego nauczania o niechrześcijanach i dialogu z nim. Wyliczył wiele przemówień papieża odnoszących się wprost i bezpośrednio do religii niechrześcijańskich. Jan Paweł II wniósł ogromny wkład w prostowanie dróg chrześcijan ku wyznawcom innych religii. Podjął dialog z judaizmem, którego wyznawców uznał za „starszych braci w wierze”, z islamem i z muzułmanami. Dialog, uważał Jan Paweł II, nie jest ślepym irenizmem, który każe zamykać oczy na istotne różnice dzielące dane tradycje religijne. Dialog zakłada ryzyko, napięcie i nieraz nieporozumienie. W nauczaniu Jana Pawła II na temat religii niechrześcijańskich naczelną rolę zajmuje przykazanie miłości Boga i bliźniego.

W końcowych wersach omawianego rozdziału autor objaśnia, że, prowadząc dialog z wyznawcami religii Wschodu, katolicy nie czynią tego we własnym imieniu. Mając wsparcie ze strony Magisterium Kościoła, uczestniczą w wypełnianiu zbawczej misji Jezusa Chrystusa w świecie, a dialog pozwala rozpoznać w niechrześcijanach Azji „braci i siostry w człowieczeństwie”, dzieci jednego Boga, synów i córki odkupione przez Jezusa Chrystusa, które są nieustannie uświęcane przez Ducha Świętego.

Dziewiąty rozdział, *Eklezjologiczne pryncypia dialogu* (s. 331-370), omawia sakramentalną naturę Kościoła oraz chrześcijański uniwersalizm. Według nauczania II Soboru Watykańskiego, Kościół jest rzeczywistością Bosko-ludzką, analogiczną do tajemnicy Słowa Wcielonego. W każdym partykularnym Kościele tajemnica odwiecznej miłości Boga, który udziela się przez Syna w Duchu Świętym, staje się obecna w zgromadzeniu wiernych przez łaskę, której udzielają sakramenty. Dzięki sakramentalnej naturze Kościół jest otwarty na świat. Kościół jest sakramentem zbawienia, w nim bowiem jest nieustannie obecny Jezus Chrystus. Tożsamość Kościoła jako sakramentu zbawienia opiera się na miłości Boga do ludzi, której pełnią stała się paschalna ofiara Odkupiciela. Kościół jest znakiem oraz narzędziem obecności i działania Ducha Ożywiciela. Kościół, mając świadomość bycia sakramentem zbawienia i jedności całego rodzaju ludzkiego, daje wyraz swojemu uniwersalistycznemu wymiarowi.

W Azji Kościół jawi się jako sakrament królestwa Bożego. Każdy wierny Kościoła powołany jest przez Boga, by głosić „królestwo prawdy i życia, królestwo świętości, pokoju i sprawiedliwości”. Powołanie do Kościoła wypełnia się m.in. na drodze dialogu z religiami niechrześcijańskimi. Kościół, jako sakrament, jest świadomy, iż do niego przynależą wierni religii Dalekiego Wschodu i Indii. Afirmując dialog, opowiada się za podejmowaniem misji. Przez dzieło inkulturacji wchodzi z pełnym szacunkiem w kulturowe realia Azji, chcąc w ten sposób wnieść światło Ewangelii w życie Azjatów, którzy w swoich wierzeniach i obrzędowości bardzo cenią światło i ogień. Eklezjologiczne pryncypium dialogu odsyła do pryncypium mariologicznego. Maryja jest Matką Kościoła Azji, Ona daje życie Kościołowi w świecie kultur, religii i wśród ubogich Dalekiego Wschodu i Indii.

Autor w dość długim rozdziale zapewne chciał podkreślić, że w Kościele spotykają się ludzie wiary, więzów krwi, różnych kultur, by nawiązać dialog. W tym poszerzonym dialogu ukazuje się uniwersalność objawienia. Bóg przez Kościół chce mówić do całej ludzkości i do jednego dialogu zbawczego zaprasza wszystkich ludzi.

Ostatni, dziesiąty rozdział, to *Formy dialogu międzyreligijnego i jego duchowość* (s. 371-408). E. Sakowicz zadaje pytania o duchowość dialogu między Kościołem a religiami Dalekiego Wschodu i Indii. Pyta także: Dlaczego po dynamicznej fazie rozwoju dialogu trwającej od Vaticanum II, aż do lat 80. XX w. dialog zatrzymał się w miejscu, a wiele jego rezultatów, o których wówczas mówiono z entuzjazmem, dziś ocenia się krytycznie? Autor zastanawia się, czy katolicy mogą nauczyć się czegoś od buddystów, hinduistów, taoistów. W odpowiedzi stwierdza, iż w dzisiejszej Europie bardzo modne jest holistyczne spojrzenie na życie. Myśl kultury Zachodu podkreśla personalizm człowieka, ale jednocześnie w pewnym stopniu odrywa go od środowiska naturalnego, od świata przyrody. Religie Wschodu uczą natomiast powrotu do natury. Autor słusznie zauważa, że dla chrześcijan może

być to tylko impuls, a nie wzorzec. Katolicy nie mogą pojmować człowieka jako zwykłego elementu świata przyrody, a tak właśnie rozumieją go wyznawcy religii Dalekiego Wschodu, przede wszystkim religii Chin.

Religie Dalekiego Wschodu i Indii uświadamiają katolikom, że człowiek jest istotą duchową. Dla Azjatów jest to podstawowe twierdzenie, mimo że duchowość rozumieją inaczej niż chrześcijanie. Ludzie Zachodu gubią się w nadmiarze słów, wielomówstwo zalewa ich, także w sferze religijnej. Religie Wschodu przekonują, że człowiek nie wejdzie w porozumienie z drugim tylko mówiąc, rozmawiając. Konieczne jest wspólne milczenie, wspólna cześć oddawana Bogu w ciszy.

Religie Azji odgrywają wciąż ważną rolę społeczną i mają swoje miejsce w ponadczasowej rzeczywistości. Religijność wpisana jest głęboko w naturę człowieka i choć przejawia się w rozmaitych kształtach i formach, to pozostaje na zawsze jednym z istotnych wymiarów życia ludzkiego. Ludzie, którzy czują się związani z Kościołem, traktują swoje życie jako wypełnienie zadania powierzonego im przez Jezusa Chrystusa. Czują potrzebę zaangażowania się w dialog, akceptują tradycję, kulturę danego społeczeństwa.

Prezentowana książka jest solidnym studium, które można polecić studentom teologii i religiologii. Niekwestionowaną zasługą prof. Eugeniusza Sakowicza pozostanie fakt, że on pierwszy na taką skalę przybliżył środowisku teologów polskich zwartą koncepcję dialogu Kościoła katolickiego z religiami Dalekiego Wschodu i Indii. Nie ulega wątpliwości, że dialog budowany na bazie analizy dokumentów Magisterium Kościoła jest cennym uzupełnieniem i wartościowym rozszerzeniem wiadomości na temat dialogu międzyreligijnego w ogóle. Myślę, że książka ta w znaczny sposób wzbogaca dorobek polskiej religiologii i pobudzi innych do refleksji nad prowadzeniem dialogu międzyreligijnego.

Irena Kadłubowska, Legionowo

Jan Kanty PYTEL (red.), *Terebinty prozy poznańskiej. Roman Brandstaetter, Przemysław Bystrzycki, Eugeniusz Paukszta, Colloquia Disputationes 4*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – Wydział Teologiczny, Poznań 2007, ss. 205 + ndlb.

W każdym pokoleniu zdarzają się ludzie, którzy swoją osobowością i twórczością wywierają trwały wpływ na istotne wybory życiowe, a więc także na losy innych. Muszą więc zawsze istnieć i tacy, którzy ocalają zasłużonych przed niepamięcią, a nawet przed zwyczajną niewdzięcznością, bo zbiorowa amnezja rzadko miewa inną przyczynę. Jeżeli już, to w naszych czasach jest nią przede wszystkim tzw. poprawność polityczna, stojąca na usługach planowej oraz starannie realizowanej in-